

Zrobiło się ciasno

23.05.2017 15:48 Marcin Durasik / Sportowa Łódź

kategoria: **Aktualności sportowe**

W tabeli grupy I trzeciej ligi piłkarskiej tylko trzy punkty dzielą pierwszy zespół od trzeciego. Na cztery kolejki przed końcem rozgrywek szansę na awans do wyższej klasy rozgrywkowej mają: Finishparkiet Nowe Miasto Lubawskie (65 pkt.), Łódzki Klub Sportowy (64) i Reaktywacja Tradycji Sportowych Widzew (62).



Tylko ten ostatni zespół mógł być zadowolony po minionej serii spotkań. Podopieczni Przemysława Cecherza na stadionie miejskim przy al. Piłsudskiego 138 wygrali 3:1 z Huraganem Morąg i zmniejszyli straty do wyżej sklasyfikowanych drużyn. Okazji do odzyskania prowadzenia nie wykorzystali natomiast gracze ŁKS, którzy niefrasobliwie oddali dwa punkty broniącej się przed spadkiem Concordii Elbląg.

Zespół prowadzony przez Wojciecha Robaszka po 90 minutach prowadził 3:2, jednak w doliczonym czasie gry pozwolił gospodarzom wyrównać. Warto dodać, że łodzianie całą drugą połowę grali z przewagą jednego zawodnika. Na szczęście dla ŁKS żadnego punktu nie zdobył Finishparkiet. Lider w Nowym Dworze Mazowieckim przegrał 1:3 ze Świttem.

Concordia Elbląg - ŁKS Łódź 3:3 (1:2). Bramki: 0:1 Artur Golański (6, z karnego), 1:1 Mariusz Pelc (28), 1:2 Kamil Juraszek (38), 2:2 Michał Pietroń (69, z karnego), 2:3 Patryk Szymański (75), 3:3 (Huber Otręba (90+2)).

RTS Widzew - Huragan Morąg 3:1 (1:0). Bramki: 1:0 Dawid Kamiński (28), 1:1 Paweł Galik (54), 2:1 Mateusz Michalski (69), Kamil Tłaga (90).

W następnej kolejce ŁKS w sobotę 27 maja na obiekcie przy al. Unii Lubelskiej 2 podejmie Lechię Tomaszów Mazowiecki (godz. 17). Dzień później Widzew zagra w Ełku, gdzie zmierzy się z miejscowym MKS (18).

W grupie wschodniej Centralnej Ligi Juniorów UKS SMS 1:0 pokonał w Warszawie Polonię i do jednego punktu zmniejszył stratę do prowadzącej w rozgrywkach stołecznej Legii. Młodzi gracze ŁKS zostali natomiast wyprzedzeni przez Stal Mielec (obie drużyny mają po 30 pkt.) i otwierają obecnie strefę spadkową. ŁKS i Legia rozegrały jednak o jeden mecz mniej od pozostałych drużyn. Zaległości mają być nadrobione 31 maja, gdy lider przyjedzie na pojedynek do Łodzi. Wcześniej odbędzie się przedostatnia kolejka, w której w nadchodzącą sobotę UKS SMS podejmie Znicz Pruszków (godz. 12), a ŁKS na wyjeździe zmierzy się z GKS Bełchatów (godz. 13).

Prawdziwej klęski w ekstralidze pań doznały zawodniczki UKS SMS. Zespół z ul. Millionowej uległ w Koninie Medykowi aż 1:9. Pogrom na boisku lidera nie pozbawił jednak łodzianek szansy na brązowy medal. W tej chwili UKS SMS jest na czwartym miejscu i traci trzy punkty do AZS PWSZ Wałbrzych, z którym w nadchodzącą sobotę zmierzy się w meczu ostatniej kolejki grupy mistrzowskiej.